

Pierasyłka aplaçana ryčaltam.

# CHRYSĆCIJANSKAJA

## DUMKA

Hod IX



Wilnia, Kastryčnik 1936 h.



Nr 10 (124)



Дзяржаўная  
бібліятэка СССР  
Імя У. І. Леніна

1. U česć Chrystowaha Apostala. 2. Na Bačkauščynu. 3. Božaje Slova na 21 niadzielu pa Siomusie. 4. Światyja. 5. Uwahi da abnowy „Chryścijanskaj Dumki“. 6. Z relihijna-hramadzkaža žyćcia. 7. U Bielarusau katalikoŭ. 8. Adusiul iduć cikawyja wiestki. 9. Dziwosy na świecie. 10. Roznyja wiestki. 11. Z Wilni i Kraju. 12. Paštowaja skrynka. 13. Žarty.

## Abwiestka

Adziny časapis dla bielaruskich dziaciej „PRALESKI“ wychodzić štomiesiac u Wilni. Redakcyja przywaje ludziej dobrej woli na padmohu — hrašmi, matarjałami i prapahandaj. Majemo wydawać samastojna i niezaležna ad inšych hazet i palityčnych kirunkau. „PRALESKI“ buduć zaležny ad achwiar-naści bielaruskaj. Naša meta — ŭzhadoŭwać dziaciej na zdarowych, enerhičnych i swabodnych hramadzian bielarusau.

Redakcyja „PRALESKI“.

### Užo chutka wyjduć z druku bielaruskija kalendary na 1937 hod:

1. «BIEŁARUSKI ADRYŬNY KALENDAR NA 1937 HOD» (łacinkaj),
2. «БЕЛАРУСКИ АДРЫЎНЫ КАЛЕНДАР НА 1937 ГОД» (гражданкай),
3. «БЕЛАРУСКИ СЯЛЯНСКИ КАЛЕНДАР НА 1937 ГОД» (кніжка)

Žmiest hetych kalendarou bahaty, a ich ceny nizkija. — Zakazy na hetyja kalendary ŭžo pryjmaje Bielaruskaja Kniharnia „Pahonia“ — Wilni, Zawalnaja wul. № 1—2.

**Pamiatajmo, što  
u kožnaj biel. chacie pawinien być bielaruski kalendar!**

## „CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

SKŁADKI NA „CHR. DUMKU“:

|                         |        |            |      |
|-------------------------|--------|------------|------|
| na hod . . .            | 3 zał. | na 3 mies. | 0,75 |
| na paŭhodu              | 1.50   | na 1 . . . | 0,25 |
| Zahranicu 6 zał. u hod. |        |            |      |

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—2.  
(Wilno, ul. Zawalna 1—2).

Redakcyja adčytnena ad 8—4.

# CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS.  
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod IX.

Wilnia, Kastryčnik 1936 h.

Nr. 10 (124)

## U česć Chrystowaha Apostala

29.IX sioleta J. E. Arcybiskup Adward Ropp światkawaŭ 50-lećcie swajho światarstwa. Z hetaj nahody praz uwahu na ūsio toje dabro, jakoje zrabiŭ jon i dla relihijnaha žyćcia Bielaruskaha Narodu, paświačajem jamu hetych niekalki ūwahaŭ.



Arcybiskup Adward Ropp

Rodziŭsia biskup Adward Ropp 15.XII.1851 h. u dwary Liksna, u Wiciebščynie. Skončyŭszy prawa ū Pieciarburskim uniwersytecie, pastupiŭ na dziaržaŭnuju rasijskuju službu, ale čujučy ū sabie poklik da duchoŭnaha stanu, pastupiŭ u Kowienskuju Seminaryju, skončyŭszy katoruju, dawiaršyŭ swajej i tak wysokaj adukacyi ū Innsbruku i Fryburhu za hranicaj na teolohičnych fakultetach. Paświačany na ksiandza 2.VII.1886, a na biskupa 2.VI.1903 h. biskup Ropp hod kirawaŭ dyecezijaj Sarataŭskaj, a ū hodzie nastupnym 1903 byŭ naznačany na čało dyecezii Wilenskaj.

Užo ū Wilni biskup Adw. Ropp pakazaŭ siabie z najlepšaha boku. Jon ščyra łahodziŭ polska-litoŭskuju nacyjanalnuju baračbu, stara-jučysia być sprawiadliwym, a tak-ža padčas rewalucyi 1905 h., jon pawahaj swajej uspa-koiiŭ narod i nie dapuściŭ da żydoŭskaha pahromu, jaki byŭ arhanizawany žandarskim pał-koŭnikam.

Užo ū toj čas, kali sprawa bielaruskaj mowy ū žyćci relihijnym, takim, ci inšym čy- nam usplywała na wierch, biskup Ropp, nia hledziačy na trudnyja palityčnyja abstawiny, umieŭ znajści wychad i być sprawiadliwym.

Starajučysia ūwieści rasijskuju mowu ū Kaścioł, resiejski ūrad imknuŭsia adnačasna ūwiaści hetuju-ž mowu i ū nawučaŭnie kata-lickaj relihii ū škole.

Biskup Adw. Ropp hetym palityčnym rasijskim imknieŭniem daŭ raščy adpor, jak na toj čas i tyja warunki, dawoli sprawiadliwa abchodziasia i z nawučaŭniem relihii ū na-šaj mowie. Pasłuchajmo, što ab hetym hawo- ra „Homan“ (1917 h. Nr. 101) u staćci: „Wilen- skaja dyecezija i wykład relihii ū školach pa- bielarusku“: „Pieršaja rasijskaja rewolucyja— kaža aŭtar henaj staćci — znajšla na pasadzie Wilenskaha biskupa Ks. biskupa Adwarda ba- rona Roppa, katory praz uwieś čas swajho ūpraŭleŭnia dyecezijaj ćwiorda stajaŭ na kra- jowym stanowiščy, nie žwiartajučy ūwahi na niezdawolstwa tych ci inšych kruhoŭ. Ks. biskup Ropp nia raz wyskazywaŭ swaju pryčilnaść da Bielarusaŭ i nie wahaŭsia nazywać fanatykami tych, što nie chacieli pryznać pryrodžanych prawoŭ bielaruskaj mowy. Pasyłajučy pradstaŭ- nikoŭ duchawienstwa ū komisiju ab mowie pry hienerał-hubernatary A. A. Freze, Ks. biskup u mandacie adznačyŭ hetak sama relihijnaja patreby bielaruskaha narodu. Za časoŭ biskupa Roppa mieŭ być nadrukawany z jaho apraba- taj katachizm pabielarusku, ale warunki nia dali jamu spoŭnić hetaj dumki... U tym-ža 1905 h. 22.VIII. Ks. biskup Ropp wydaŭ za Nr. 4339 cyrkular, u jakim haworycca: ...„dla dzieciej, jakija ūżywajuć bielaruskaj mowy, u pačatka- wych školach dapuskajecca ū mieru patreby tłumačeŭnie pradmietu pa bielarusku.“ Kab acanić, jak treba, — haworycca ū tej-ža staćci dalej — wahu hetaha kroku, my pawinny pry- pomnić, što tady ū nas tolki pačali wyjaŭlacca pieršyja probleski adradžeŭnia bielaruskaha narodu“.

Ale takoje stojkaje za praŭdu i sprawiad- liwaść stanowišča biskupa Roppa stałasia du- ŭa nialubym dla rasijskaha ūradu, jaki ū 1907 hodzie i pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj katedry.

Pašla rewalucyi 1917 h., prabyŭszy 10 ha- doŭ zhnaŭnikam, biskup Ropp byŭ św. Ajcom naznačany na Mahiloŭskaha Arcybiskupa, na jakim stanowiščy i prystupiŭ da pastyrskaj

pracy z sapraudy apostalskim rozmacham, nie paminajučy, jak uwidzim niżej, i patreb biełaruskaj mowy ũ Kaściele.

Bahataja ũ plady praca arcybiskupa Roppa była adnak spyniena bałšawikami. Čwiora i atkryta, jak praŭdziwy Chrystoŭ Apostal, baraniŭ jon św. Wiery i Kaścioła ad napaściaŭ bałšawizmu. Za heta ũ 1919 h. arcybiskup apynuŭsia ũ turmie. Bajučysia adnak zabureńniaŭ wiernych, jakija masami wystupali ũ abaronie swajho pastyra, bałšawiki wysłali jaho za hranicu. Z kanca taho-ž 1919 h. arcybiskup Ropp żywie ũ Waršawie.

Zwolniŭšysia ad carskaj niawoli padčas rewalucyi 1917 h., biskup Ropp, jašče jak biskup Wilenski (bo choć urad pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj Stalicy, ale św. Ajciec dalej ličyŭ jaho biskupam Wilenskim), — pieršym čynam pašpiašyŭ adwiedać tuju časć swajej dyecezii, jakaja znachodziłasia na ũschod ad rasiejska-niamieckaj bajawoj linii.

Pieršaj parafijaj, ad jakoj biskup pačaŭ swaju pastyrskuju wizytu, była Dżisna, kudy jon prybyŭ 20.VII.1917 h. poznym wiečaram. ũ Dzišnie, čakajučy na biskupa, padčas nabaženstwa ũ kaściele, da wializarnaj taŭpy wiernych, jakija prybyli prywitać pastyra — mučanika, pabiełarusku pramowiŭ Ks. M. Piatroŭski.

Na druhi dzień, 21.VII, wiedajučy pahlady biskupa, ksiandzy Bielarusy rychtawaliŭsia da biełaruskaha kazańnia. Miascowy dziekan Ks. W. Taškun ad imia henych ksiandzoŭ pajšoŭ zapytačca, ci možna skazać kazańnie ũ rodnaj mowie narodu? Na heta byŭ adkaz: „*nia tolki možna, ale i treba*“.

Ks. prof. dr. J. Tarasewič.

## Na Bačkaŭščynu.

10)

### 30. Paryž.

Heta ninohamiljonny horad, stalica slaŭnaj Francyi. Adhetul plywie nacyjanalnaje žyćcio francuzaŭ i ich wialiki patryjotyzm, adhetul plywuć sušwietnyja twory mastactwa, adhetul, suproč usialakaha pahanizmu tut sučasna, plywie bujna ũ šwiet tak-ža zdarowy chryścijanizm. Paryž u Siaredniawieččy byŭ centram wialikim chryścijanskaj filozofii i katalickaha bahasłoŭja. Z slaŭnaj katedry ũniwersyteckaj dawali swaje wykłady tut dla studentaŭ z usich kutočkaŭ tahočasnej katalickaj Eŭropy hetkija wialikija wučonyja, slaŭnyja i šwiatyja ludzi, jakimi byli św. wialiki Albert, i jašče wialikšy šwiaty Tamaš z Akwinu, šwiaty Bonawentura dy inšyja.

Paryž šwiaty horad, ale adnačasna i strašenna hrešny. Heta raj dla biazbožnikaŭ dy šukačoŭ uciechaŭ i pryjemnašciaŭ usiŭkich.

Woš u hety horad i pryjechaŭ ja z Fryburha. Spatkaŭ mianie na wakzale brat majej

ũ Sumie było kazańnie papolsku, a pa Sumie — pabiełarusku. Ksiandzy Bielarusy hawaryć biełaruskaje kazańnie daručyli Ks. Ad Stankiewiču.

Pa kazańni narod prasiŭ biskupa, kab hetaha ksiandza pakinuć u Dzišnie nazaŭsiody.

Praz uwieš čas dalejšaj wizytacyi biskupa Wilenskaj dyecezii ũsiudy adbywalisia wobak z polskimi i biełaruskija kazańni. Było heta: u Dru, Ikaźni, Hermanawičach, Šarkaŭščynie, Daŭhinawie, u Radaškawičach, u Krasnym, u Mosary, u Maładečni, u Baradzieničach i inš. miascoch.

Urešcie, končačy ũ wosień 1917 h. swoj abjezd Wilenskaj dyecezii, biskup usio swajo dzieła što da biełaruskaj mowy ũ Kaściele zamacaŭ u dakumancie, u liście ražwitalnym da duchawienstwa.

List heny kančajecca hetkim pažadaniem: „...Starajciesia, kab kazańni wašy byli prostyja, adčutyja i jasnym tumačeńniem praŭdaŭ Božych.“

Starajciesia ab toje, kab nie adymajučy ničoha z polskich nabaženstwaŭ, dadawać kazańni ũ mowie, dastupniejšaj dla narodu, biełaruskaj. Hdzie jošć ksiandzy, što mowaj hetaj waładajuć, niachaj kaniečna časta, kali možna štoniadzielu, budzie katechizmowaje kazańnie biełaruskaje, aprača zwyčajnaj polskaj pramowy. A dzie miascowaje duchawienstwa nia znaje dastatačna narodnaj mowy, probašcy sumlenna pawinny rupicca ab toje, kab pry žjeździe duchawienstwa takija kazańni byli haworany. Heta datyča wiosak i małych miastečak, bo ũ bolšych centrach treba brać pad uwahu miascowyja warunki, kab nia siejać nie-

ciotki adeskaj, jakaja ciapier żywie u Klešniakoch. ũ jaho chacie i zatrymaŭsia ja hašciom na bolš tydnia času. Znaje jon dobra Paryž. dyk usiudy mianie wadziŭ i znajomiŭ z dziwami Paryža. Ale pierš-napierš chaciełasia pabačycca z stryječnej siastroj majej, Mlle Tarasewič, jakaja siudy pryjechała hadoŭ 13 tamu nazad, kali joj jašče było tolki siem hadoŭ. Ad taho času i nia widzieŭsia ja z joju. Wyrasta wialikaja i nadta dobra ũzhadawalaŭsia ũ pansionie siostraŭ šarytak. Kali jašče ũ Klešniakoch była, dyk i pabiełarusku dobra hutaryła. Ciapier-ža tolki krychu rozumieje, hawaryć nijak nia zmoža. Druhoj wažnaj sprawaj dla mianie była sprawa biletnaja. Pryjechaŭ da Polšcy karablom polskim dy wiertacca tym-ža karablom dumaŭ, dzieła hetaha i bilet kruhawy jašče ũ Nju-Yorku kupiŭ. Ale-ž palaki mianie wyhnali z hranic Polšcy! Dyk ci-ž uznoŭ tudy wiertacca, nia wiedajučy što ciapier mahło-b tam mianie spatkać?! Dyk idu najpierš u amerykanskuju kampaniju. Kažuć, užo niama miesca na Washingtonie. Idu ũ francuskuju kampaniju. Tut taksama trudna; hladziać adnak na špisak i na plan, pawodle katoraha paznajuć dzie jašče wolnaja kajuta astałasia na ile de France. Znachoziać. Tady tumaču

# Bożaje Słowa

na 21 niadzielu pa Siomusie.

## I.

Braty, macujcisia ũ Hospadzie i ũ mahutnaści siły jaho. Adzieńcisia ũ zbroju Bożuju, kab mahli wy ũstajać prociũ podstupau djabła. Bo zmahańnie naša nia jość prociũ ciela i krywi, ale prociũ kniazioũ i ũładaũ, prociũ panujućych nad świetam hetaj ciemry, prociũ złych duchaũ u niabiesnych prastorach. Dziela hetaha waźmiecie zbroju Bożuju, kab mahli supraciwicca ũ dzień lichy i ũ wa ũsim wytrywać daskanalnymi. Dyk stojcie padpajašaušy biodry wašy praũdaj i adzieũšy pancyr sprawiadliwaści i abušy nobi ũ hatowaść Ewanelii supakoju, a pradusim waźmiecie ščyt wie-

parazumieńniaũ tam, dzie nam raschodzicca ab pryjaźn i lućnaść narodaũ, naš kraj zasialajućych“

Z listu hetaha, jaki loh u fundament da-lejšaha raźwićcia bielaruskaj mowy ũ Kaściele, tak i wieje sprawiadliwaściami i sapraũdy apostalskaj biezstaronnaściami.

Za heta, ad imia Bielarusaũ katalikoũ J. E. Arcybiskupu Adwardu Roppu ũ jahonyja 50 tyja ũhodki światarstwa, wyražajem hlybokuju pašanu i ščyryja pažadani Bożaj nad im apieki.

im ab maim bilecie na polski karabiel i pra-šu, kab pierawiali na svoj. Dobra, kažuć. Dyk znača ja żywu! Na druhi dzień ja ũžo byũ na špisku pasażyraũ, što wiartalisia ũ Ameryku na ile de France. Wypływaje hety karabiel z Havre 11 wieraśnia. Da hetaha čyśla krychu astajecca mnie času! Dyk i karystaju z jaho pad kiraũnictwam dobrych, byccam susim rodnych ludziej Chacielasia nadta paznać žycio prawasłaũnaj tut cerkwy dy katalickaj asnowanaj dla ruskich katalikoũ. Pajšli špiarša da sabornaha chramu dla prawasłaũnych na rue Daru. Slaũny chram! Pryjšlo na't šmat ludziej na bahasłużeńnie ũ subotu wiečaram. Na druhi dzień, u niadzielku ran'caj pajšli my na liturhiju światuju ũ katalicki chram dla rasiejcaũ-katalikoũ. Značnaja kučka narodu sabra-łasja. Žonka brata mamej ciotki klešniackaj by-ła kališ prawasłaũnaj, ale ciapier jość katali-ckaj rymaskaha abrađu. Dyk usio joj prypomni-łasja tut z daũniejšaha žyćcia jaje relihijnaha. Nie chacielasia joj wieryć, što heta katalicka-ja Imša świataja, až pakul świaščenićnik nie pa-čaũ malicca: O Światiejšem Wsielenskom Ar-chiejereje Pije, Papie Rimskom i h. d., Hospo-đu pomolimsia!

Nakaniec pryjšlo i adzinaccataje čyšto!

ry, katorym zložacie patušyć usie waħnistyja strely niħodnika i waźmiecie šlem zbaũleńnia i mi-č ducha, katorym jość słowa Bożaje.

(Efez. 6, 10-17).

## II.

U heny čas skazaũ Jezus swaim wučniam hetuju prypowieść: padobnaje jość waładarstwa niabiesnaje da cara, katory chacieũ zrabić ra-čunak sa słuhami swaimi. Kali začau rabić računak, prywiali jamu adnaho, katory byũ jomu winien dziesiac tysiac talentoũ. Kali-ž toj nia mieũ z čaho addać, zaħadaũ pan jahony pradać jaho, žonku jahonu i dziaciej i ũsio, što mieũ i addać. A heny słuħa, upaušy jamu da nob, maliũ jaho, kažućy: paciarpie mnie i ja tabie ũsio addam. I pan zžaliũsia nad henym słuħuju, adpuściũ jaho i darawaũ iamu doũħ. Toj-ža słuħa, wyšaũšy spatkaũ adnaho sa swa-ich tawaryšaũ, katory byũ jamu winien sto de-naraũ i schapiũšy dušyũ jaho, kažućy: addaj, što winawat. A toj tawaryš jahony upaušy ja-mu da nob, maliũ jaho kažućy: paciarpie mnie i ja ũsio tabie addam. Adnak jon nie chacieũ, ale pašoũ i pasadziũ jaho ũ wastroħ až pakul nie addaść doũħu. A tawaryšy jahony, uwidzieũ-šy, što stałasja, zasmucilisja mocna i pašoũšy raskazali swajmu panu ũsio, što stałasja. Ta-dy jahony pan paklikaũ jaho do siabie i ska-zaũ jamu: słuħa niħodny: ja tabie ũwieš doũħ darawaũ, bo ty prasiũ mianie, dyk ci-ž nia treba bylo, kab i ty pažaleũ swajħo tawaryša, tak jak ja pažaleũ ciabie? I razħniewoũsia ja-hony pan, addaũ jaho na muki, pakul nia wiernie ũsiaħo doũħu. Tak i ajciec moj nia-

## 31. Z Paryža ũ Ameryku.

Z Paryža prybyũ ja ciahnikom u Havre, dzie stajaũ na akijanie naš karabiel ile de France.

Heta samy wialiki francuski karabiel paš-la nowaha najwialikšaha francuskaha karabla — Normandie. Tysiaćy narodu jon moħa pie-rawozić z adnaho bierahu atlantyckaha akija-nu na druhi. Ciapier Ĺa nas siela na jaho, kab plyć u Ameryku, kala čatyroch tysiać. Tut byli pradstaũniki koħnaj klasy, koħnaj narodnaści i rasy ludziej. Tut byli wučonyja i niawučony-ja, bahatyja i biednyja, duchoũniki, daktary, adwakaty, pišmieńniki, artysty, studenty i zwy-čajnyja raboćyja; tut byli bielaskuryja, čyrownas-kuryja, čornyja i žčuťyja ludzi, tut byli fran-cuzy, niemcy, irlandcy, amerykancy, anħliča-nie, italjancy, hišpancy, i roznyja slawianskija narody, miħ katorymi znajšoũsia i adzin biela-rus. A skolki Ĺ prawijantaũ charčoũ dy napit-kaũ mnoħahatunkowych tut bylo dla hetaj mno-hatysiaćnaj masy ludziej! A skolki matrosaũ i rabotnikaũ da pracy dy zachawańnia parad-ku i čystaťy ũsiudy mieć tut treba bylo! Sa-praũdy, kali ile de France adplywie ad biara-ħoũ kantynentu, dyk heta byccam plawajućy horad! Bo tut i teatry, i muzyka, i kaścioł, i

biesny zrobić z wami, kali kožny z was nie adpuścić bratu swajmu z serca wašaha.

Mat. 18, 23—35)

### III.

Ewaneličnaja prypowieść ab tym, jak car rabiŭ rachunak z swaimi słuhami, prypaminaje j nam: *kamu, što i za što my winawaty?*

— Bohu my winawaty wieru, nadzieju, luboŭ za dar stwareńnia nas, za dar adkupleńnia, za dar ušwiačeńnia i za ūsio toje, čym my jość, što majem i za ūsio toje, što nas robić Božymi Synami.

— Bliźniamu našamu my winawaty luboŭ: budzieš lubić bliźniaha swajho, jak samoha siabie.. Winawaty my jaje za bractwa ūsich ludziej u Chrystusie i za ūsio toje, što ludzi adny ad adnych majuć, što ludzi adny adnym zdabywajuć i tworać.

— Sami sabie my winawaty pastajannuju hatować da baračby z usiakim złom, abaronu našaj ludzkoj i chryścijanskaj hodnaści, postup u dobrych nawykach, u nawukach, jak świeckich, tak i relihijnych i ūrešcie abawiazak pastajannaha daskanaleńnia našaha maralnaha i relihijnaha.

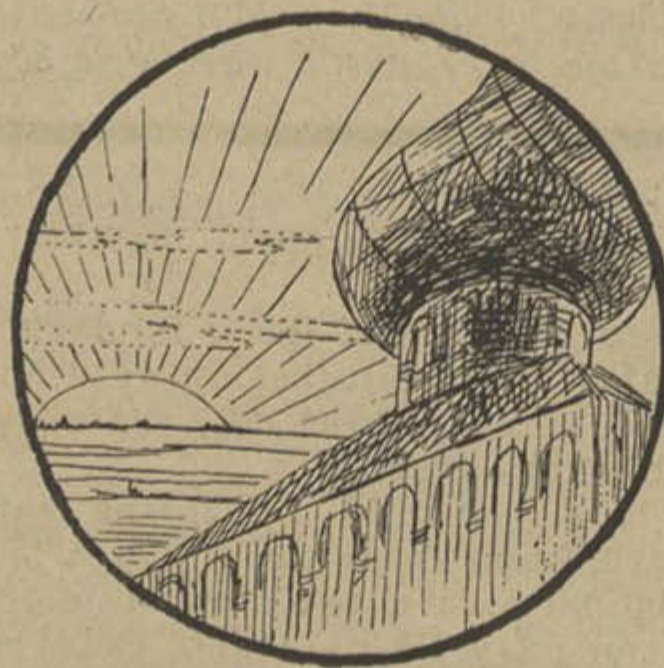
— Kaściołu my winawaty synoŭskuju prywiazanaść i ūdziačnaść za padtrymliwańnie ū nas Božaha nadpryrodnaha žyćcia praz św. Sakramanty, za ūspamohu nas relihijnym žyćciom u našaj dačasnaj pilihrymcy ū wiečnaść, za praŭdu Božuju, za lepšaje božaje žyćcio, jakoha nas Kaścioł nawučaje i da jakoha nas biazupynna nakiroŭliwaje.

— Baćkom našym winawaty my luboŭ i ūdziačnaść i apieku za ūzhadawańnie nas, mužom i žonom luboŭ i wiernaść za ich wialikija zadańni prad ludźmi j Boham, pačućcio bractwa winawaty my j ūsim inšym siabram siamji našaj za ūsio toje, što ad ich dobraje majem i za tyja nici swajactwa, jakija ich z nami lučać.

— Bielaruskamu swajmu narodu ūrešcie winawaty my pradusim pracu dla jaho dabra za toje, što z pakaleńnia na pakaleńnie pieradaje našu mowu, našu minuŭščynu, kormić nas swaim chlebam i wuča nas rozumieć narodnuju jednaść i potrebu twaryć lepšaje: kulturnaje j relihijnaje žyćcio.

Woś zbolšaha, kamu i za što i što my winawaty ū wiernym spłačwańni hetych daŭhoŭ sutnaść našaha žyćcia.

Ks. Ad. St.



biblijateki, i raskošnyja salony, i miescy dla prahułak-spacyraŭ, i dla ihry ū tenys, i dla kupańnia-pławańnia. Dy na't hazeta wydajecca, u jakoj drukujuć sušwietnyja nawiny, atrymaŭšy ich pierš pry pomačy radyjo. A pajdzi žwiedwać hety „horad“ biez prawadnika, dyk hetak zabłudziš, što da „chaty“ wiarnucca nia zmožaš! Raz ranicaj pajšoŭ ja sam u kaścioł na Imšu światuju. Biaz častaha dapytwańnia darohi ani tudy nie zajšoŭ ani nazad nie wiarnuŭsia.

Adplyli z Havre, ad bierahoŭ pryhožaj Francyi — de la belle France — 11-ha wieraśnia. Pačali zaraz zwanić na abied. Pajšoŭ i ja, bo niejak jeści chacielaśia, dobry apetyt adčuwałasia paśla pierahonki parawikom pa čyhuncy z Paryža ū Havre. Pajšoŭ ja razam z druhimi ū stałowuju. Sieŭ adzin za stolikam i siadžu, ahladajučy tut usio dla mianie jašče niaznanaje i niawiedamaje. Zarazha padychodzić k hetamu-ž stoliku małady, zdarowy čalawiek i pytajecca, ci moža tut prysieści k abiedu. — Čamu-ž nie? Kali laska! — Zaraz druih i treci maładyja ludzi pryłučajucca da našaj kampanii. Značycca, nas čačwioraka! Na bolš užo tut miesca niama! Zawodzim znajomstwa! Adzin z ich prafesar medycyny

z Georgetown University, D.C. Jon wuhorac, katalik, byŭ u adwiedzinach u baćkoŭ i radni, ū starym kraju. Rešta studenty. My padružyli. Kali ū niadzielku ja mieŭ Imšu światuju, dyk jany taksama byli na Imšy światoj, a sam doktor dy prafesar medycyny służyŭ mnie i prytrymliwaŭ imšať na aŭтары, kali burliwy akijan Ihraŭ štominutna našym „horadam“ byccam cacačkaj. Była i propawieź u anbielskaj mowie. Časami čuć mianie ū hetu paru z noh nie žbiwała, dyk naš doktor prafesar stajaŭ kala mianie, kab mianie na čas zatrywać. Duža miły, rozumny, zdolny i bahabojny čalawiek. Času, zdajecca, nikoli nia tracić, ale ūsio čytaje i wučycca. Razkazwaŭ ja jamu pra bielarusau i pra ich ciažarnuju dolu. Duža jaho heta ūsio cikawila; jon uwiaraŭ mianie u tym, što hetki narod nia moža zahinuć, ale musić štości wialikaje stwaryć dzieła narodnaha dabra i dabra čalawiectwa naahul. Treba wam tolki mužnaści, kaža, dy ciarpliwaści, biazupynnaj dziejnaści i baračby za praŭdu i sprawiadliwaść. A heta ūsio, kaža, znojdziecie ū Wiery światoj i ū wiernaści Kaściołu Chrystowamu.

Padplywajučy ūrešcie pad Nju-York, amerykanskija ūradawyja daktary-lekary z Wašynhtonu zjawilisia na ile de France dzieła taho,



### świataja Zofija.

Nialohka zhadać, čamu imia Zofii hetak šyroka rasp-üşiudniena ũ swiecie chryścijan-skim, čamu tak achwotna jaho ũ nas dajuć dziaŭ-čynkam na chroście światym. Nia majem-bo ũ čeść jaje kaściolaŭ, asabliŭšych malitwaŭ, inšych abychodaŭ; nielha skazać, kab naba-ženstwa da św. Zofii było wydatnym miż na-mi. A ũsiož-taki imia jaje čamuś sływie dalo-ka pa swiecie. Čamu? Pytańnie pakidajem atkrytym — biez adkazu. Biaromsia dać na-rys žyćcia światoj, bo jano samo pa sabie da-woli cikawaje, a šyrokaja papularnaść Zofii tymbolš nas zaachwočwaje da hetaha.

Žyła Zofija ũ pałowie II-ha stalećcia. Astaŭšysia ũdawoj, pa śmierci muža prabywała ũwieś čas u Rymie. Try jaje dački byli achryš-čany woś hetymi dziŭnymi imionami: Wiera, Nadziejaja i Luboŭ. Jak dobraja chryścijanka ũsiu ũwahu, usie siły žwiarnuła Zofija na toje, kab pabožamu wyhadawać swaje dzietki rod-nyja. Nie biaz hłybiejšaj dumki dała dočkam imiony cnotaŭ chryścijanskich, cnotaŭ, katory-ja atrymliwajem, jak začatki žyćcia ũ nas bos-kaha, na chroście. Kab mahčy lepš ušanawać u sercy swaim kinutaje ziernie Praŭdy Božaj, praŭdy, što ũ asobie Syna Božaha, Chrystusa, żywa zrastajecca na chroście z dušoj čalawie-ka, kab dać woś hetamu nowamu žyćciu chryś-

cijanskamu bolšuju swabodu i ščaśliwy razwoj, Zofija pryduwała woś cikawy sposab zdabyć sabie ũ tym padmohu jakraz praz rodnyja dzieci. Razważma heta karocieńka jašče krychu.

Žyćcio chryścijanskaje raźwiwajecca z troch cnotaŭ boskich: wiery, nadziei i lubowi. Raź-wiwajecca jano praz našuju świadomuju pra-cu, a pracu nia lohkuju, bo majučuju pa da-rozie stolki ũsialakich pierapynkaŭ z boku świetu i many jaho. Kab uprahčy lepš u tuju duchowuju rabotu swoj rozum, pamiać, swaju wolu i kab żywiej zaniacca kožnaj cnotaj, rup-liwaja chryścijanka, Zofija, tyja cnoty ũdačna razlažyła na kožnuju dačku paasobku. Swajo ũnutranaje žyćcio jana hetym uwydatniła zwon-ku ũ 3-ch swaich dočkach, byccam u niejkim pryhožym bukiecie, złożanym z 3-ch miłych pachučych kwietak. Tut jana, jak maci, pabu-džanaja pačućciom pryrodnym, bolš pomnić budzie ab swaich dzieciach, bolš rupicca bu-dzie ab ich uzhadawańni ũsiebakowym, jak pryrodnym, tak i nadpryrodnym. A majučy hetkuju prywilnaść da rodna ha dziciaci, kato-raje nosić imia cnoty chryścijanskaj, i ũzha-doŭwujučy jaho pawodle taje-ž cnoty, maci biazumoŭna palohku znojdzie niemałuju i dla siabie samoj adnosna asabistaha žyćcia chryś-cijanskaha.

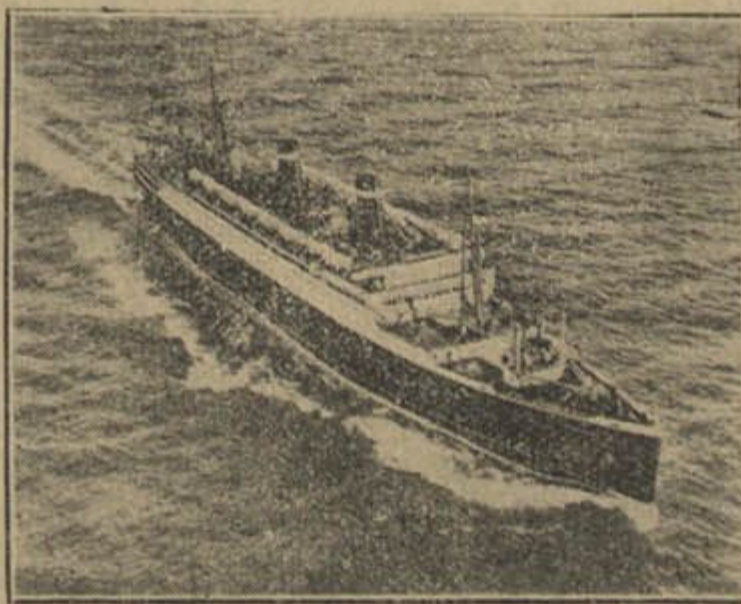
Starejšaja dačka Wiera miała tolki 12 ha-doŭ, kali sudździa rymski paklikaŭ Zofiju zdać sprawazdaču prad im z religii swajej. Idučy na sud z dziećmi swaimi, maci pračuwała, što ich tam čakaje, žyli-bo ũ časoch praśledu i byli świedkami nie adnaho ũžo prysudu i śmierci. Nia było sumniwu, što čakajuć tam ździeki, ciarpieńnie, adnak-ža nia widać u wačoch ich

kab upeŭnicca, što nihto nijakaj zaraźliwaj chwaroby ũ Ameryku z Eŭropy nie wiazie. Kali była ekzaminacyja na wočy, dyk išli pa-sażyry adzin za druhim, a lekar elektryčnej lampačkaj tabie u twar dy zirk na wočy. Pry-chodzić čarod i na mianie; idu pakorna i ci-chamirna. Jon i mnie lampačkaj u twar, zirk u maje šeryja wočy dy za rukawo, — stoj, ka-ža, Father, tut kala mianie. Znača ja brakoŭ-ny! Dy mo' ũznoŭ aź u Polšču na leki pahoniać! Wylačać jany tam mianie! Staju dy du-majul Usialak dumalaśia. Kali ũžo ũsie pierajšli, dy pajšli na dalejšyja ekzaminacyi, jon, hety lekar, mnie kaža łaskawa: Wojča, Wy zdaroŭ, jak mur, dyk bolš nijakaj Wam ekzaminacyi nia treba.

Jašče padjaždžajučy pad Nju York, serca čalawieka niejaka radasna pačalo pulsawać, kali wializarny pamiatnik Wolnaści — the Sta-tue of Liberty — symbal amerykanskich ide-alaŭ, žjawiŭsia pastupienna prad nami ũwa ũsiej swajej wieličy, mahutnaści dy pryhožaś-ci. Świetač u prawaj ruce bahini wolnaści, śmieła i wysoka trymany nad bušujučym mo-ram, wyrazna mowiŭ dzieła čaho Ameryka zmahałaśia z worahami wolnaści i tyranami ũ praciahu doŭhich hadoŭ dy ščyra witaŭ usich

nas. Apynuŭšysia-ž u samym Nju-Yorku, het-kaja radaść čalawieka sercam achinuła, što chaciełasja na kaleni stać dy wolnuju amery-kanskuju ziarnu z pašan-j pacalawać.

Z pansynwalskaha wakzalu papiorsia ja prosta ũ Filadelfiju, u horad družby i brackaj lubowi (heta taki sens maje samo słowa Filadelfija). Za dzwie z paławinaj hadziny ũžo byŭ tamaka. Ciacieŭ pazwanić da Wincuka Skorba. Ale na što?—dumaju sabie. Woś waź-mu tramwaj dy pajedu! Hetak i zrabiŭ.



pierapałochu nijakaha i sumam nie zaciahnutyja ichnija sercy. Naadwarot, iduć z pramiennaj radašciu i śmierci nia tolki što nie bajacca, ale zdawałasia horača jaje žadajuć. Praniatyja nawukaj swajej dobrej matki, dziaučynki bačyli ũ śmierci swajo wyzwaleńnie; śmierć u pierakanańni ichnim atkrywała tolki zaslonu, kab mahli ũwidzieć taho, kamu tut żywučy wieryli i kaho ũsieju dušoj lubili. ũsio heta prydawała ichniamu nastroju niejki asabliušy ton uračysty, bo zrazumieły tolki tym, kamu Chrystus jość praŭdaj, darohaj i žyćciom.

Sledztwa pačalosia ad pytańnia: „Chto ty i jakuju wyznaješ wieru? Pawažna i spakojna adkazwaje ũwiataja: Ja słuha Chrystusa, u jaho wiery sama ũzhadawanaja i ũ hetaj-ža wiery dzieci tak-ža swaje ũzhadawała, spadziajučysia pa śmierci razam z imi ciešycca niebam. Wielmi byŭ ździuŕleny sudździa hetym adkazam. Jamu zdawałasia, što Zofija ũžo praz uzhlad na dzieci swaje budzie niejak zasłaniać swaju relihiju chryścijanskaju, relihiju tak wostra karanuju ũ dziarżawie rymškaj, a tymčasam jana susim atkryta i prytym tak śmieła ũsiu praŭdu wyjaŭlaje. Jak-by škadujučy jaje, asabliwa-ž dziaciej, sudździa daje 3 dni času nadumacca nad źmienaj pierakanańnia relihijnaha. Sudździa jašče spadziawaŭsia admieny, — nie pradbačyła jaje susim Zofija. I zatym tyja 3 dni byli jej padhatoŭkaj najbołš rašučaj da śmierci, da pieramohi nad złom. Skolki durnkaŭ ũwiatych paddawała tut maci dzieciom swaim, skolki adwahi ũliwała ũ ichnija sercy! Čula jana, što pryjšli dni, kali maje zawiaryšć ũzhadawańnie dzietak rodných i tamu ũsiu natuhu ũłažyła ciapier dobraja maci, kab radašć nieba pradstawić im tak jarka, tak żywa, kab zachoplennyja čaram jaho čulisia ũžo być bołš u niebie, čym na ziamli, kab ništo ziamnoje ich nie zwarušwała i nie źwiazwała bołš z žyćciom dačasnym. „Pomnicie, dzietki maje daraženkija, — hetak da ich pramaŭlala — što ja was na ũwiet wydała, was dawiała da krynic łaski Božaj, papudziła ũ sercach wašych žycio nowaje, boskaje, chryścijanskaje. U wiery ũwiatoj, nadziei i lubowi Božaj was ũzhadawała, a ciapier pryjšła para, kali chaču bačyć plady hetkaj majej apieki nad wami. Pomnicie, kab wy nijakimi abiacankami, ani pahrozami, ani ździekami nia zdradzili Chrystusa. Widziačy, jak jašče wy maładzieńkija, nia mnoha spadziajusia na wašy sily słabyja, ale wieru, što łaska Božaja bołš za ũsio mahutnaja, jana wam dašć mahčymašć pierasilić usie pieraškody. Budźcie tady paciechaj majej i sławaj! Nie zabywajcie, što znača minajučaje žycio pierad wiečnym? Wialikaje heta ščašćie i nia kožnamu dadziena, za krychu krywi pralitaj zdabyć wiečnašć ščašliwuju“.

Pa 3 dniach stawilisia ũsie iznoŭ prad sudździoju. Tut adbudziecca praces sudowy, ale, reč dziuńnaja, nie nad Zofijaj, a wyklučna nad jaje dziaćmi. I kali maci raz jašče jaki adazwiecca, dyk nie da sudździ, a tolki da

dziaučynak, kab dadać im sily i wytrywašći ũ zmahańni. Nie zwažajučy adnak na heta, Zofija nie pierastaje nas dalej cikawić, bo jak-raz tut jana wyjawić bołš jak kali wialikuju silu swajho ducha ũ sprobach dla jaje niazwyčajna ciazkich i balučych. Kožny rozumieje, što praces nad dziaćmi adbicca musiŭ żywa ũ sercy rodnaj matki. ũsie ździeki i ciarpieńni dočak jana hlyboka sama pieražyła. Mała taho, jana ũsiej dušoj sama prahnuła bačyć dočki swaje mučanicami za wieru, jana sama ich hnała swajej radaj, prošbaj u propašć śmierci. Kožny zatym jenk dziciaci prabiwaŭ jaje serca stracham, što mo' heta zdrada sprawy Božaj, što mo' dzicia nia wytrywaje dalej i adstupić ad wiery. Jakaja wieliç ducha! Hladzieć na śmierć swaich dzietak, być trojcy mučanicaj samoj, hladzieć i nie schisnucca, zrok swoj u wiečnašć utapiušy; hladzieć i radawacca, nazywajučy dolu mučanych ščašliwaj, uznasicca nad usie ũzhlady dačasnyja, nie paddajučysia ũ niawolu zła i falšu, umieć achwiarawać Bohu, što najbołš miłaje maci rodnaj — ci-ž heta nie heroizm chryścijanskaj žančyn!

A sudździa nie pierastaje i dalej hawora: „Praz uzhlad na moładašć i krasu wašuju, napaminaju was raz druhi paajcoŭsku, budźcie pasluchmianny i dajcie češć baham našym, tady ciarpieć nia budziecie, bo ũrešcie-ž i nie wypadaje pamirać u hetkich hadoch ũwiežaj moładašći wašaj“. Ale adkaz byŭ hodny dobra ũzhadawaných dzietak maci chryścijanskaj: „Toje, što zahubim praz ciabie, heta za ništo ličym u paraŭnańni z Chrystusam, katoraha lubim, dla katoraha ciarpim i katoramu čystyja sercy swaje addadziom“.

Tut pačynajucca mučeńni čarodna ũsich 3-ch dočkaŭ Zofii. Starejšaja Wiera źwiarnułasja da maci z prošbaj, kab ich malitwaj swajej ũzmahała, a da siastryčak maładziejšych tak prahawaryła: „Adna nas maci zradziła, adna nas u wiery św. ũzhadawała, miejmy-ž adnu wolu i adzin kaniec, pieršaju pajdu ũ darohu ja, a wy za mnoju. Ščašliwaja maci čujučy heta zakončyła sławami: „Nikoli, što praŭda, nia zmohuć dzieci ũ mieru adudziačycca bačkom za ich apieku, ale wy, dačuški maje, addajučy siańnia žycio za wieru, doŭh hety majmu sercu matčynamu spłacicie bołš jak treba“.

Pa roznych ździekach balučych Wiera, Nadzieja, a ũkancy i Luboŭ hałowy swaje pad mieč paddali. Treciaha dnia pašla ich śmierci molačysia pry mahile dočak addała dušu Bohu i maci. Tam-ža jaje razam z dziaćmi i pachawali.

Dr. J. R.





## Uwahi da abnowy „Chryścijanskaj Dumki”

(Praciah, pačatak hl. Nr. 9 „Chr. Dumki”)

### IV.

Dumku abnowy adzinaha bielaruskaha relihijnaha katalickaha časapisu: „Chryścijanskaja Dumka” witaju i karystajučy z zakliku redakcyi chaču ũ hetaj sprawie padać swaje ũwahi.

Značeńnie presy siańnia ahramadnaje. Znajuć heta ũsie. Znajeć heta dobra i acaniaje sučasny Papież Pius XI, katory ũ pramowie da hazetnych katalickich pracuńnikoŭ, miż inšym, tak skazaŭ: „Zjaŭlajeciesia mahutnaj siłaj i majecie wialikuju adkaznaść. Bahasłaŭlaju wašu siłu i adkaznaść”.

Wialikuju sapraŭdy adkaznaść maje presa. Wialikuju sapraŭdy adkaznaść maje pierad Kaściołam i historyjaj Bielarusi „Chryśc. Dumka”.

Siańnia siarod našaha narodu, praŭda nie z našaj winy, šyrycca biazbožnaść i raspusta. Siańnia jak nikoli pašyrajecca siarod narodu duch matarjalistyčny i siańnia moža najbołš bielaruskija katalickija masy stajać pierad pahrozaj polonizacyi. A dziela hetaha siańnia, jak nikoli, patrabuje naš narod duchowaje strawy i siańnia jak nikoli kaniešnaścij jość suproč matarjalizmu pastawić ideju Ducha, ideju Dabra, ideju Chrystowaje nawuki. Moža-ž heta zrabić u sučasny mament tolki „Chr. Dumka” i rabić heta pieradusim jość jaje abawiazkam.

Kali aceniwać dasiulešniaju „Chr. Dumku”, dyk treba skazać, što jana była krychu zaciažkaja, možna skazać nawat, što zadobraja, h. zn. što zašmat u joj było miesca pašwiačana sprawam Božym, niabiesnym, a zamała pryziemnym, što ũ sučasny mament pryčyniła da mienšaje papularnaści jaje. Apošnimi naprykład časami źmiest „Chr. Dumki” jość badaj wylučna relihijna kaściołny. Mnie-ž zdajecca, što źmiest „Chr. Dumki” pawinien być chryścijanska-hramadzki. Na moj pahlad treba, kab u „Chr. D.” pobać z dobrymi, na aktualnyja temy, pieradawicami i pryhožym „Božym Slovam” Ks. Ad. St. pawinny być artykuły, u jakich-by abhawarwalisia roznyja padziei i hramadzkija pablemy ũ šwiatle Chrystowaje nawuki i papskich encyklikaŭ. Dobra naprykład było-b, kab było pradstaŭlena, jak Katalicki Kaścioł hladzić na sprawu nacyjanalnuju, na sprawu padziełu pryrodných bahaćciaŭ, zarabotkaŭ, ziamli i h. d.

Addziel „šwiatyja” duža cikawy, moža adnak, krychu zaabšyrny. Apisańnie padaroży Ks. prof. J. Tarasewiča taksama cikawaje. Ale kali jany drukujucca razam u adnym (nia tak užo wialikim) numary, dyk lišnie jaho abciažajuć. I padobnaje źjawišča na budučyniu treba było-b minać. Ab tym, što bielaruski sielanin robić na Siomuchu, Božaje Ciela ci inšuju ũračystaść, pisać dla taho-ž biel. sielanina, uwažaju zusim nie patrebnym. Heta było-b mo’ cikawym dla zahraničnikaŭ, ale dla našaha narodu — chiba što nie. Zamiest hetaha dobra było-b padawać karotkiju historyju katalickich šwiat. Treba było-b tak-ža, kab „Chr. D.” krychu

bolš pašwiačala miesca bielaruskim hramadzki-  
kim sprawam, a tak-ža historyi Bielarusi. Kry-  
chu bolš naležyłaśia-b miesca wiestkam pali-  
tyčnym infarmacyjnaha charakteru, nu i, zrazu-  
miela, wiestkam z relihijnaha žyćcia ũ kraju i  
zahranicaj taksama musić być miesca. Treba  
tak-ža dawać ilustracyi, jakija časapis wielmi  
ažyŭlajuć.

„Chryśc. Dumka”, na moj pahlad, musić  
być časapisam narodna-bielaruskim, nawačas-  
na-katalickim — adrodžanym i ahułam pawinna  
stacca żywoj i cikawaj hazetkaj dla bielarusau  
katalikoŭ, a brać pad uwahu pawinna jana wymo-  
hi sialanskich čytačoŭ bolej-mieniej raźwitych,  
a nie dewotak, bo da ich biel. hazecie ciężka  
jašče dastupicca. „Chr. D.” pawinna niasučy  
Božaje Slova, niaści šwiatło ahułam i ũšwie-  
damleńnie nacyjanalna bielaruskaje. Dziela he-  
taha, jasna, „Chr. D.” musić wychodzić prynam-  
si 1 raz u dwa tydni, a imknucca treba, kab  
wychodziła 1 raz u tydzień. Padpiska-ž na jaje  
na cely hod nia moža być wyšejšaj jak 2 zł.

U źwiazku z hetym paŭstaje jznoŭ pytań-  
nie: chto budzie heta rabić i skul srodki? Bo-ž  
trudna sapraŭdy wymahać ad Ks. Redaktara  
Ad. Stankiewiča, kab jon usio heta rabiŭ, tady  
jašče, kali wiedajem, što Ks. Ad. St. mnoha  
pracuje na niwie bielaruskaje nawuki.

Woš-ža, W. Adw. („Chr. D.” № 7 siol.) za-  
klikaje da pracy ũsich i tych, što „narod raz-  
budzili, a sami zasnuli...” Dobra heta, ale ška-  
da, što W. Adw. ničoha nia ũspomniŭ ab sa-  
mym haloŭnym, a imiena ab bielaruskich za-  
konnikach Ajcoch Maryjanach. Bo mnie zdajec-  
ca, što ũ wydawiectwie „Chryścijanskaje Dum-  
ki” lwinaja časć chłapotaŭ pawinna prypaści jakraz  
Ajcom Maryjanam. Jany, jak wiedajem, mnoha  
pracujuć dla Katalickaha Kaścioła, ale nažal  
tolki nia ũ rodnym kraju, tolki nie siarod Biel-  
aruskaha Narodu. Praŭda, nia ich u hetym poŭ-  
naściu wina. Ale nia hledziačy na ũsio, usio-ž  
taki Ajcom Maryjanam treba było-b bolš žwiarnuć  
uwahi na swoj bielaruski narod, katory moža  
bolš ich patrabuje, čymsia Kitajcy. Mnie zda-  
jecca, što abawiazkam nawat jość Ajcoŭ Mary-  
janaŭ stacca dla Bielarusau tym, čym dla Pa-  
lakoŭ jość AA. Franciškany z Niepakalanawa,  
abo AA. Bazyljany dla Ukraincaŭ. A dziela he-  
taha abawiazkam jość Ajcoŭ Maryjanaŭ, kab  
„Chr. Dumka” padobna, jak „Rycerz Niepoka-  
lanej” była ũsiudy, a pieradusim u kožnaj biel-  
aruskaj katalickaj chacie. Abawiazkam Ajcoŭ  
Maryjanaŭ jość tak-ža, kab „Chr. Dumka” wy-  
chodziła časćiej.

J. N.

### V.

Ad samaha wychadu ũ šwiat „Chryścijan-  
skaj Dumki” zjaŭlajusia jaje stałym čytačom  
i ũwažaju jaje za wielmi karysny i za kaniečna  
patrebný časapis dla bielarusau katalikoŭ. Na-  
rod naš, zdaŭnych časou wučany praŭd Božych  
papolsku, ich nie rozumieje, a kali i rozumieje,

to čużyja slowy nie prypadajuć jamu da dušy i dzieła hetaha žjaŭlajecca adstałym ad relihijnaj kultury. U takich abstawinach usie patreby bielarusau katalikoŭ pawinna zdawalać „Chr. Dumka“. U № 7 „Chr. D.“ W. Adw. radzić, kab jana, pakul nie staniecca tydniowikam, wychodziła dwa razy ũ miesiac. Heta wielmi dobra. Adno tolki treba, kab ksiandzy bielaruśy, jakija dzie tolki jość, u kraju ci zahranicaj, świeckija ci zakonnyja, ščyra pryłażyli da hetaha swaju ruku, tady-b napeŭna „Chr. Dumka“ stala-sia-b tydniowikam i zawitała-b u koźnuju bielaruskuju chatu. Aprača hetaha ja ũwaźaju, što treba: 1) kab „Chr. Dumka“ była zblizana da pradwajennaha „Bielarusa“, 2) kab źmiaščala niedrukawanyja dahetul wieršy i relihijnaja pieśni i 3) kab byli ceny na pradukty i hrośy, dy krychu z haspadarki. *J. Jarmałkowič*

## VI.

Adnaŭleńnie „Chr. Dumki“ pawinna, na moj pahlad, adbycca nastupna:

1. Dla supracouńnictwa „Chr. D.“ pawinna zhurtawać kala siabie bolšy lik zdolnych i paważnych sił, padobnych da ũžo pracujučych: Ks. d-ra Rešacia, Ks. praf. Tarasewiča, W. Adw., Ks. W. Ŝutowiča i druhich.

2. Zrobić raznastajnaj formu padawanaha źmiestu, kab čytaču „Chr. D.“ dać adpačynak i zadawaleńnie. Uzorom moh-by tut być Janka Ablaciświet sa swaimi haworkami z „Przew. Kat“.

3. Nie kaniečna treba zhadzicca z Wincukom Adważnym — „raz u miesiac — heta nie rabota“. Niachaj „Chr. D.“ pakulšto wychodzić raz u miesiac, ale niachaj daść čytaču cikawy źniest, piekny rysunak i rasšyryć ramy dla źmiaščeniha bolš karysnaha matarjału. Zdabyŭšy bolšy lik čytačoŭ, možna budzie padumać ab čaściejšym jaje wydawańni.

4. Dawodzić nia treba, što ũsialakaja abnowa wymahaje koštu. Woś ža prapanuju „Chr. D.“ razasłać usim świedamym bielarusam adozwu z prošbaj hrašowaj adnarazowaj zapamohi na jaje adnaŭleńnie, jak heta było зробlena na wydańnie malitwienika. Razam druhuju adozwu wysłać z prapazycyjaj ustupić u siabry Kat. Biel. Wydawiectwa. Ja wieru, kamu darahaja wiera Chrystusawaja i miłaja Bačkaŭščyna, toj adhukniecca, pryjdzie z padmohaj i abnaŭleńnie „Chr. Dumki“ nastupić. *A. D.*

## VII.

Dumaju, što było-b dobra, kab našyja ajcy Maryjany pazwolili adnamu z ich padpiswać „Chr. Dumku“ jak redaktaru, a tak ža kab dali swaju maryjanskuju firmu na wydańca.

Można i treba zaprahčy maryjanskich studentaŭ klerykaŭ, kab niešta pisali. Kleryki litoucy pišuć artykuły ũ „Viln. Ruśra“. Kleryki łatyśy pišuć u „Katolu Dzeve“. Kleryki ũnijaty ũ Dubnie pišuć u swój časapis «Druh». Woś-ža jdziom i my ich śladami! *I. s. Ul. Tałocka.*

## Z relihijna-hramadzkaaha žyćcia.

św. Ajciec pryniaŭ na aŭdyjencyi 60 zakonnikaŭ-Franciškancaŭ, uciakačoŭ z Hišpanii i skazaŭ da ich haračuju pramowu, wyrażajučy swoj bol i smutak z pryčyny bratabojčaj wajny ũ Hišpanii i praśledu tam relihii. Pryzywaŭ ich da žarliwaj malitwy za cierpiących hniot ad kamunistaŭ i anarchistaŭ.

U Karłaŭcach u Juhasławii pamior prawasłaŭny mitrapalit Antonij, haława rasiejskaj carkwy na emihracyi. Na jahony pasad ustupiŭ nowy mitr. Anastasij. Pamioršy Antonij byŭ wialikim praciŭnikom pajadnańnia z Rymam, a nowy mitrap. jašče mała wiedamaja asoba na świecie.

U Maskwie — pawarot da relihii. Nawiet kamunisty skłaniajucca da relihii i časami chryściać dziaciaj i chodziać u carkwu. Haz. „Ruskoje Slowo“ piša, što ũsie cerkwy ũ Maskwie pierapoŭnieny narodam. Heta była-b dobra wiestka, adnak niama wialikaha dziwa, bo z „saraka-sarakoŭ“ cerkwaŭ astałosia ũ Maskwie adčynienych tolki šeść. Jak widać, kamunisty krapčej praśledujuć relihiju, čym kaliści car — kamunu. I jašče chwalacca kamunisty, što ũ ich swaboda relihiil...

Da № 9 „Chr. D.“ prypiska: Na plenarnym Synodzie ũ Čanstachowie nia było ani adnaho bielaruskaha biskupa, bo Bielarusy swaich biskupaŭ pakulšto nia majuć. Kali-ż buduć?...

Z Hrecyi — św. hara Afon. Blizka 1000 hadoŭ trywaje na horach Afonu zakonnaja respublika prawasłaŭnych manachaŭ i pustelnikaŭ. Adnak, cikawaje źjawišča, što pad uładaj hrekaŭ klaštary stali słabiec i ciapier celaja slaŭnaja „republika“ prychozić u akančalny ũpadak. Prad wialikaj wajnoju było tam kala 15 tysiać manachaŭ, a ũžo ũ 1920 h. — tolki 5140, u 1933 — 2500, a ciapier 185 čalawiek (KAP.) — Kaliści najbolš było manachaŭ nacyjanalnaści rasiejskaj i rasiejski ũrad klaŭ wialikija hrośy na padtrymańnie manastyroŭ i cerkwaŭ.

Z wajny ũ Hišpanii. Franc. haz. „Echo de Paris“ piša: kamunisty palać ludziej. U Aragali prywiazali da kryžoŭ 23 čalawiek, ablili karasinaj i padpalili zdołu. Taksama było ũ Laza del Rio i ũ Ljora, dzie žančynam prywiazwali da noh dziaciej i padpalwali. Nahuŭ kamunisty palać kaścioły i klaštary. Treba wiedać, što hiżpanskija kaścioły — heta cudoŭnyja artystyčnyja budoŭli z siaredniawiečča i ũsio heta bahaćcie narodu i ũsiaho świetu jdzieć z „čyrwonym“ dymam i hinie nazaŭsiody. Prytym mnoha zahublena ksiandzoŭ, zakonnikaŭ i zakonnicaŭ. Woś da čaho dawodzić rewalucyja!

Redaktar Ks. ADAM STANKIEWIČ

Wydawiec M. KANCELARČYK

Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia Zawalnaja wul. 1—2.

## U Bielarusau Katalikoŭ.

Wyjezd na wyšejšyja nawuki. Bielarus Lawon Haroška, jaki skončyŭ Teolohiju ŭ Lwoŭskaj Unijackaj Duch. Akademii, sioleta wyjaždza na wyšejšyja nawuki ŭ Insbruk (Austryja). Žyć budzie ŭ konwikcie „Canisianum,” a wučycca ŭ tamtejšym uniwersytecie na adziele Teolohii, na jakim u swaim časie wučylisia ksiandy Bielarusy: Hrynkievič, Lisoŭski i inš.

Na nowym stanowišcy. Ks. I. Kašyra, maryjanin, naznačany na stanowišč, prefekta i wučyciela łaciny ŭ Drujskaj himnazii.

## Adusiul iduć cikawyja wiestki

### Z PALITYKI.

Niemcy pryhatawali adumysłowy ciahnik proci-balšawicki. Na čyrownych wahonach widać nadpis: „Worah świetu-balšawizm.” U nutry wahonaŭ зробlena wystaŭka: tam widawočna pakazana historyja i sučasnaja dziejnaść Kominternu. Toj ciahnik maje abiehčy ŭsiu Niamieččynu. — Dašcipna zaŭvažaje haz. „Nowaja Zara,” što niemcy pawinny da hetaha ciahniku dačapić toj zaplambawany wahon, u katorym u 1917 hodzie pierasłał sa šwajcaryi ŭ Rasieju Lenina i cely jaho štab i tak pryčynilisia da hetaj strašennaj rewalucyi. — Taksama nie paškodziła-b zrabie wystaŭku i pakazać, jak i sam Hitler prašleduje Katalicki Kaścioł u Niamieččynie. —

Anhlija z Ehiptam zrabili dahawor 26.VIII.1936: tut Anhlija pajšla na wialikija ŭstupki na karyšć Ehiptu. Dla Anhličan wielmi waźna jość hetaja starana, bo tut, jak-by kluč da najwaźniejšaj marskoj darohi praz Suez — da Indyi, Aŭstralii i na Daloki Ŭschod. A ŭ hetu darohu ŭlaziac Italijancy, katoryja zachapili wolnuju Abisyniju. Woš-za Anhlija šukaje sabie pryčilnikaŭ u Ehiptie. I naahul Anhlija niawolić narody praz swabodu, h. zn. dajučy im nutranuju wolnaść, aŭtanomiju. Praz takuju zručnuju palityku Anhličanie trymajuc pad saboju celuju Indiju z 300 milionami žycharoŭ i mnoha inšych krajoŭ — Aŭstraliju, Kanadu, paławinu Afryki i mnoha wastrawoŭ.

U kancy hodu Niemcy buduć mieć bołš samalotaŭ ad Francyi, dy prytym značna silniejšych.

U Palestynie Araby buntujucca jašče silniej i ŭžo schilajucca da Turcyi: heta dla Anhlii wielmi niebiašpiečna, a dla żydoŭ duža niapryjemna.

Masonry radziac: adbyŭsia ichny žjezd u českej Prazie. Užo i masonry nibyto abiacajuć być patryjotami. Časami i čort nakładaje škaplery...

U Abissynii Italija arhanizuje asobnuju staluju armiju, kab trymać zawajawany kraj u pasluchmianaści.

U Raslei biada z „kamsamołam:“ maładyja kamunisty nia wielmi chočuc žyć paasobku, ješči lepš i nawić mieć choć malusieńkaju ŭłasnaść. Za takoje „buržuistwa“ Stalin prykazaŭ zrabie „čystku:“ wykinuli z „kamsamołu“ kala troch miljonaŭ moładzi, zn. bołš paławiny.

Na Zakarpaćci Ukraincy damahajucca ad česka ha Ŭradu poŭnaj aŭtanomii. Dasiul čechl panawali tam z kryŭdaj dla miajscowych Ukraincaŭ, katorych jość tam značnaja bołšaść.

## Dziwosy na świecie

U Bratysławie (Sławaččyna) ŭ wadnym restaranie lakaj Kutlik pisaŭ rachunak zwyčajnym alaŭkom, ale hety alaŭkok akezaŭsia „niezwyčajnym,” bo raptam wystraliŭ: tam byŭ ustrojony patajny rewalwer. Kutlik ranieny ŭ haławu.

U Italii byŭ ružoŭy doždž z pryčyny lotna-ha piasku, jaki pierahnaŭ wiecier praz Siarodziemnaje mora z Afryki.

500 hadoŭ sioleta kančajecca ad taho času, jak Jan Gutenberg u 1436 hodzie wydumaŭ druk. Cikawaść, skolki knižak na świecie nadrukawałasia praz heta paŭtysiačalećcie?

Pahryžlisia wawioraki. — Dzie? Wiedama, u Amerycy! Jość tam dwa hatunki wawiorak — čyrownyja i šeryja. Čyrownyja pieramahajuć: nad bieraham rečki Hudson znajšli 2.000 šerych wawiorak, zahryziennyh čyrownymi (kamunisty?!..).

U Druŭ pieršuju klasu himnazii ks. ks. Maryjanaŭ sioleta ŭžo dziaŭčat nia pryniali. Pastupila bołš 30 chłapcoŭ. Himnazija ŭ Druŭ polskaja, niama nawić bielaruskaj mowy. I wučyciali ŭsie palaki. Adnak palakom Maryjanie ŭsłoroŭna nie dahadzili: prazywajuć ich rabotu „kamunistyčnaji“ (Haz. „Słowa”).

U Italii urad asabliwuju ŭwahu žwiartaje na pamysnaść wialikich siemjaŭ, u katorych rodzicca mnoha dziaciej: bačkom žmianšajucca padatki, dajecca služba, a nawić asobnyja naharody!

U špitali ŭ Tryjeście (Italija) byla aperacyja Maryna Fuško. U żywacie jaho znajšli: 15 klučoŭ, 13 alaŭkoŭ, 4 scyzoryki, kusok škła, 5 manet pa 2 liry i adzin łancužok. Jak zbudziŭsia chwory pašla aperacyi, dyk zara zapytaŭsia: „A wy maje hrošy znajšli?”

U Watykanie papiež choča ustanawieć stancyju telewizyjnuju, h. zn. pierasyłać pa radyjo nia tolki hołas, ale i abrazy, kab napr. možna bylo widzieć taho, z kim haworyš. Ab hetaj sprawie papiež ŭžo hawaryŭ z Markonim, katory wydumaŭ zwyčajnaje radyjo.

Eliksir praŭdy. U Francyi wyčumali lekarstwa prociŭ lharstwa: jak chto jaho wypje, dyk zara stanowicca poŭadrantwielym i haworyć usiu praŭdu. Užo pačali prabawać taho lekarstwa na sudoch.

Bačka ŭbohich. — Pamior niadaŭna ŭ Ameryce prałat ks. Nelson Bekier. Jon byŭ usiudy wiadomym apiakunom biednaty. Zalažyŭ cely horad dla biednych, na katorych sabraŭ kolkidziesiatmiljonaŭ dalaraŭ. Jaho tak i nazywali bačkam ubohich. Pražyŭ 95 hadoŭ.

Atruta — lekarstwam. Adzin amerykanski wučony, dr. Manacleser, spaściaroh, što žmiany jad nia tolki časami nia škodzić čalawieku, ale nawat lečyc peŭnyja chwaroby. Da hetaj spaściarohi pamoh taki wypadak. Jaho pacyienta ŭkusiŭ jedawity pawuk i chwory zamiest bołš zachwareć, saŭsim wyzdarawieŭ. Ždziŭleny dochtar pačaŭ sam tahdy rabić ukoły z wužačaha jadu i prakanaŭsia, što heta časami dobra pamahaje. Nawat hety jad lečyc raka. — Značyc, niama takoha zła, kab nia wychodziła na dabro.

Čalawiek, što spać nia choča. U Wienie, u Austryi, żywieć čalawiek prožwiščam Grun, katory užo 19 hadoŭ nia spić. Pierastaŭ jon spać ad toj chwili, kali padčas wajny pobač jaho razarwaŭsia hranat. Pierš Grun wielmi niepakoiŭsia hetym faktam i čuc nie nałažyŭ na siabie ruk, ale pašla prywyk da swajej dziŭnaj chwaroby. Kali ludzi spiac, to jon štoš čytaje ci sluchaje radyjo, abo štoš inšaje robić.



## Roznyja wiestki

**Strajki ũ Polšcy.** U pieršym kwartale h. h. strajkawała 232,828 asobaŭ. Strajkaŭ było 309.

**Jakoby Stalin ciazka chworthy.** Na wypadak smierci pradbačycca nastupnik Warašylaŭ.

**U Polšcy zapisałasia ũ škoty** bolš 4 mil. dzieciej; wučycialoŭ 85 tysiač. U hetym liku<sup>7</sup> bielaruskich wučycialoŭ možna paličyc na palcach. Starajmasia ab rodnuju školu dla bielaruskich dzieciej!

**U drahabyckim pawiecie** začwili druhi raz jabłyni i truskaŭki.

**Raka Prut** z pryčyny wialikich daždžoŭ zmiانیła karyta pad Lubkoŭcam i šwiatynam.

**U h. Soŭna** adbudziecca dzień „Ukrainskaj Piešni“ pad kaniec wierašnia.

**U m. Centkawiec** na Wałyni pamiorła celaja siamja — 7 duš — zatrušysła hrybamí.

**Budzie wostraja zima.** — U Sawieckaj Karelii zjawilisia waŭki i miadźwiadzi, i stali padychodzić da Leninhradu. Žjawa waŭkoŭ, a nawiet i miadźwiadzioŭ u tych staronach pakazywaje na blizkuj i wostruju zimu.

**U Haliččynie** šyrycca brušny tyfus i čyrwonka.

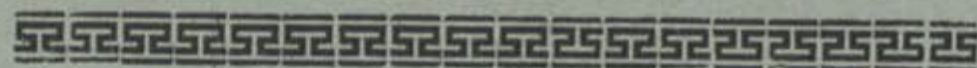
**Francuskija wučonyja** pajecharli marskoj darohaj na paŭnočny polus: padčas bury parachod zatanuŭ. Z 40 acaleŭ adzin čalawiek.

## Z Wilni i Kraju

**4-ch-letka ũ Wilni.** Naša Wilnia—charašucha tak abdziorłasia, što aŭ stydna jaje ludziam pakazać. Woš haradzki ũrad manicca toje-sioje rabić: budawać nowuju lažniu—600.000 zł. hydroelektroŭniu (wadzianuju elektroŭniu) — 8 mil. zł., bojniu i chaładzilniu na miasa — 2,500.000 zł., letniuju kaloniju — 600 tys. zł., špital — 675 tys. zł., kanalizacyju i wadaprawody — 4 mil. zł. z liškaj. Tak-ža majuć budawać pakazynja asieliščy koštam paŭtara mil. zł. Ale skul na heta ũsio wožmucca hrošy, haradzki urad nia kaža.

**Ramont katedry** — padychodzić da kanca: na Kalady maje być adčyniena. Kaštawała bolš miljona zł. Kažuć, što za hetyja hrošy možna było pastawić nowuju.

**Dz sna** damahajecca čyhunki: maje być prawiedziena ad šarkaŭščyny koštam 5 mil. zł.



**Abawiazki kožnaha katalika bielarusa:** wypiswac „Chr. D.“, čytać samomu i dawac druhim, padawac wiestki z žyćcia swajej miesnaści, zbirać padpiščykaŭ, pasyłać probnyja adrasy.



**BIELARUSY!** Damahajciesia dla swaich dzieciej školy ũ rodnaj mowie — padawajcie školnamu inspektaru deklaracyi na bielaruskuju školu.

Usie druki — instrukcyi, jak damahacca bielaruskaj školy, deklaracyi i inš. wypiswajcie pa adrasu: Wilno, ul. Królewska 3—8. Školny Sakrataryjat.



## Paštowaja skrynka.

Ks. J. Tarasewič z Ameryki. Pawodle sily budziemo wykonywac Wašy prošby. Pišecie ũ tym-ža charaktary: čytačom wielmi spadabałasia waša padaroža „Na Bačkaŭščynu.“

W. D. — ũwahi trafnyja. Skarystajem.

H. Ł. Za 2 zał. padziaka.

Ks. dr. I. T. Jak bačycie, kančajem. Z inšych matarjalaŭ tak-ža skarystajem.

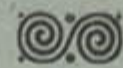
Ks. P. T. Skarystajem u nastupnym numary.

Dr. I. M. Za ũwahi dziakujem, skarystajem u nastupnym numary.

Z. K. Možna jašče wykazwacca ab „Chr. D.“ da Now. Hodu, ale drukawać budziem tolki cikawiešyja ũwahi.

A. B. Praŭdu pišacie: nia tolki treba dobra wydać hazetu, ale j naležna jaje pašyryć; patrebnyja padpiščyki.

I. B. Dziakujem, skarystajem paźniej.



## Žarty

### Armianskija zahadki.

Baltaŭjanc: — A ci ty wiedaješ, jakoje samaje najdužejšaje žwiaro na šwiecie?

Kruteljanc: — Sloň, duša moj, indyjski sloň!

Balt. — Chil Kažy, što nia znaješ: bo nia sloň, i nia indyjski, a naša kaŭkazkaja blacha.

Krut. — Nu—u—u?

Balt. — Wot tabie j nul! Bo blacha moža slania ũkusić a sloň blachi j nia moža...

Krut. — A ty skažy zatoje, jaki samy najmienšy narod na šwiecie?

Balt. — San-Maryno: ich budzie adna tysiača dźwieście piatnaccać štuk, a ũčora naradzilaš adno dzicia, dyk razam...

Krut. — Ch-il Kažy, što nia wiedaješ: bo heta niemcy.

Balt. — Nu—u—u? To-ž niemcaŭ 67 miljonaŭ.

Krut. — Wot tabie j nul! Bo niemcy ũsie siadziac pad pantoflem adnaho čalawieka, i kažuć, što im dobra.

Balt. — A ja wiedaju druhi narod, što maje 167 miljonaŭ i lažyc pad našym stalowym hruzinskim botam i sašim aniamieŭ.

Krut. — ...duša moj, lepš maŭčy i ty!

### Ušk .le.

— Skažy, Piatrusewič, što značyc słowa e k o n o m j a ?

— Žonka akanoma, panie wučyciel.

